

Sygn. akt I ACa 663/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Anna Cesarz</i>
Sędziowie:	<i>SSA Anna Beniak</i> <i>SSO del. Dariusz Limiera (spr.)</i>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. F.**

przeciwko **S. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 4 lutego 2014r. sygn. akt I C 318/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa J. F. przeciwko S. W. o zapłatę oddalił powództwo oraz nie obciążył powoda kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny:

S. L. i J. F. w dniu 25 stycznia 1996r. zawarli umowę spółki cywilnej, postanawiając, że każdy z nich wnosi do niej wkład po 100 zł w gotówce, że zyski będą dzielić po połowie oraz solidarnie będą odpowiadać za straty. Przedmiotem ich działalności było projektowanie i doradztwo techniczne, wykonywanie pełnego zakresu prac mechanicznych, ślusarskich, blacharskich, spawalniczych, montażowo - konstrukcyjnych, wykonywanie prac elektrycznych, instalacji i sanitarnych, wykonywanie robót drogowych, usług budowlanych, eksport - import, handel artykułami przemysłowymi i spożywczymi. W latach 1996 - 1997 zajmowali się produkcją, sprzedażą i montażem bram garażowych, byli

przedstawicielami handlowymi H. Polska. Podpisali wówczas umowę najmu powierzchni handlowej na terenie Stałej Wystawy Budownictwa w W. przy ulicy (...) o powierzchni 108 m².

W dniu 3 lutego 1997r. (...) spółki (...) i S. L. podpisali porozumienie ze S. W., który działał wówczas jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą P. (...). Następnie w dniu 12 lutego 1997r. S. L. podpisał umowę spółki cywilnej ze swoją żoną L. L. (1) pod firmą (...). Małżonkowie W. byli przedstawicielami handlowymi Metalplast Karnisz, zajmowali się sprzedażą okien. W ramach współpracy, na terenie wynajmowanym przez powoda i S. L. przy ulicy (...) w W. eksponowane były towary (...) spółki (...) na powierzchni 36 m² razem z bramami garażowymi, którymi handlowali wspólnicy F. -T.. Obsługę biura handlowego prowadziła pracownica zatrudniona przez powoda i jego wspólnika - B. O..

W czasie trwania współpracy tych dwóch podmiotów gospodarczych J. F. i S. L. sprzedali okna należące do pozwanego i jego żony za 45.549,90 zł. Na potwierdzenie tej czynności w dniu 10 marca 1998r. została wystawiona faktura VAT nr (...). W imieniu wspólników spółki cywilnej (...) fakturę przyjęła H. T..

Małżonkowie W. nigdy nie przyjęli faktur wystawianych przez powoda i jego wspólnika. Kooperanci podjęli próbę rozliczenia wzajemnych należności, ustalając wstępnie, że wskutek potrącenia, dług J. F. i S. L. w stosunku do L. W. i S. W. wynosi 314,62 zł. Pozwany i jego żona nie podpisali jednak ugody. W interesie (...) spółki (...) w negocjacjach uczestniczył również K. B..

W dniu 20 lipca 1999r. L. W. i S. W. złożyli pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko J. F. i S. L. o zapłatę na ich rzecz kwoty 45.549,90 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 marca 1998r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, wskazując, że kwota ta wynika z faktury nr (...) z 10 marca 1998r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie, V Wydział Gospodarczy w dniu 3 grudnia 1999r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, uwzględniając w całości żądanie (...) spółki (...) oraz nakazując zapłatę na ich rzecz kosztów procesu w wysokości 3.825,12 zł.

Pozwani złożyli zarzuty od nakazu zapłaty, w których zgłosili zarzut potrącenia, twierdząc, że ich dług wynosi 5.618,05 zł. Postanowieniem z 31 maja 2000r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie odrzucił zarzuty, jako nieopłacone w terminie. Ich zażalenie na w/w postanowienie zostało potraktowane jako wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zarzutów. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Rejonowy w Ciechanowie, V Wydział Gospodarczy wyrokiem wydanym 6 marca 2002r. w sprawie VGC 35/00 utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w sprawie V Ng 754/99 w dniu 3 grudnia 1999r. prostując jednocześnie oczywistą omyłkę pisarską w nakazie zapłaty w ten sposób, że odsetki ustawowe zasądzone są od dnia 10 marca 1998r., a nie od 10 marca 1999r. Apelacja pozwanych została odrzucona postanowieniem z 28 kwietnia 2004r.

Z dniem 31 marca 2001r. J. F. i S. L. zakończyli prowadzenie działalności gospodarczej. Burmistrz Gminy W. - Centrum decyzją z 20 czerwca 2001r. wykreślił z ewidencji działalności gospodarczej z dniem 1 maja 2001r. wpis dokonany 22 stycznia 1996r.

Wierzyciele otrzymali pierwszy tytuł wykonawczy w dniu 23 kwietnia 2002r., zaś drugi tytuł - 24 stycznia 2005r. Złożyli wniosek o wszczęcie egzekucji zarówno przeciwko J. F., jak i S. L.. Postępowania toczyły się w W. przed różnymi komornikami sądowymi. W pierwszym wypadku egzekucja została skierowana do rachunku bankowego, na który została wpłacona spłata byłej żony dłużnika z tytułu podziału majątku wspólnego, zaś w drugim - nastąpiła sprzedaż mieszkania w drodze licytacji. Z uwagi na uzyskanie kwoty przewyższającej dług, komornik zwrócił S. L. nadwyżkę w wysokości 180.000 zł.

W dniu 3 października 2006r. S. L. złożył oświadczenie wobec L. W. i S. W. o potrąceniu wierzytelności w kwocie 41.003,35 zł, na którą składają się: 32.773,57 zł z tytułu nienależytego wykonania umowy podnajmu (należność główna 27.500 zł + 5.273,57 zł odsetki), 8.229,78 zł z tytułu zakupionych od spółki towarów oraz wykonanych na rzecz (...) usług (należność główna 7.726 zł + odsetki zł) przysługującej solidarnie J. F. i S. L. z wierzytelnością w kwocie 45.549,90 zł przysługującą L. W. i S. W. wynikającej z faktury VAT z 10 marca 1998r.

W dniu 7 maja 2008r. J. F. złożył pozew przeciwko L. L. (1), S. L. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Ciechanowie z 3 grudnia 1999 roku wydanego w postępowaniu nakazowym w sprawie VNg 754/99, utrzymanego w mocy na podstawie wyroku z 6 marca 2002r. w sprawie VGC 35/00. Sąd Rejonowy dla m.st. W. w W. wyrokiem wydanym w dniu 22 maja 2009r. w sprawie IC 259/09 oddalił powództwo. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że skoro cała należność została już wyegzekwowana, to nie ma podstaw do uwzględnienia powództwa przeciwegzekucyjnego. Apelacja J. F. została oddalona przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 1 grudnia 2009r. w sprawie V ACa 2451/09.

L. W. zmarła 1 sierpnia 2010r. Pozostawiła po sobie męża S. W. i dwoje dzieci. Sprawa o stwierdzenie nabycia spadku nie została przeprowadzona. (...) spółki cywilnej z pozwanym została rozwiązana jeszcze przed jej śmiercią.

J. F. ma 56 lat, z wykształcenia jest inżynierem środowiska, utrzymuje się z pracy dorywczej, zarabia 100 - 200 zł miesięcznie. Nie posiada żadnego majątku. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną - nauczycielką języka niemieckiego i historii, która pracuje na pół etatu z wynagrodzeniem ok. 1.000 zł na miesiąc. Powód z żoną ma na utrzymaniu niepełnosprawnego syna.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dokumentów oraz częściowo zeznań świadka S. L..

Sąd dał wiarę świadkowi S. L. i powodowi, którzy twierdzili, że w 1997r. podpisali porozumienie ze S. W., okoliczność tę potwierdza umowa. Z jej treści nie wynika jednak, że strony ustaliły, że pozwany powinien płacić czynsz za podnajem powierzchni wystawowej przy ulicy (...) w W., połowę kosztów wynagrodzenia dla pracownicy obsługującej biuro oraz obowiązek zwrotu ceny za sprzedane przez S. W. bramy garażowe.

Nie ma sporu co do tego, że pozwany istotnie korzystał z powierzchni na terenie Stałej Wystawy Budownictwa w W.. Jednak twierdzenia byłych współników spółki cywilnej (...) co do powierzchni, a nade wszystko co do wysokości czynszu, nie są jednoznaczne. J. F. wskazuje, że była to powierzchnia 36 m², zaś czynsz najmu wynosił 2.500 zł miesięcznie. Nie potwierdza tego faktu S. L., który zeznał, że było to ok. 40 m², a ze względu na upływ czasu, nie potrafił podać wysokości czynszu. Powód powołał się na notatki z okresu negocjacji prowadzonych przez strony porozumienia po wystawieniu faktury przez małżonków W. za sprzedane okna. Same zapiski, które nigdy nie zostały zaakceptowane przez drugą stronę, nie są jednak dowodem w sprawie. Byli współnicy spółki cywilnej (...) wystawili fakturę na tę okoliczność, ale w toku postępowania jej nie złożyli. Nie ma ani umowy najmu między nimi, a S. W., ani umowy najmu z Polską Akademią Nauk, jako wynajmującą powierzchnię wystawienniczą powodowi i S. L.. W sytuacji, w której pozwany nie uznaje żądania pozwu i twierdzi, że nigdy nie został wezwany do zapłaty czynszu i nie otrzymał faktury, to strona powodowa, jest obowiązana udowodnić swoje roszczenie tak co do zasady, jak i co do wysokości. Same ogólne twierdzenia powoda i świadka S. L. nie są wystarczające.

Strona powodowa nie wykazała także, że pozwany był zobowiązany do ponoszenia połowy kosztów wynikających z zatrudnienia pracownicy obsługującej biuro na ul. (...) w W.. S. W. zaprzeczył również tej okoliczności. Zeznania J. F. i świadka S. L. nie przekonują o tym, że między stronami porozumienia były jakiegokolwiek uzgodnienia w tym przedmiocie. Pani B. O. podpisała umowę ze współnikami spółki cywilnej (...). Jeśli istotnie pozwany miał obowiązek ponosić połowę kosztów wynikających z jej zatrudnienia, to bardziej racjonalnym rozwiązaniem byłoby zawarcie umowy o pracę na pół etatu przez każdego z umawiających się przedsiębiorców. Poza twierdzeniami powoda i jego byłego współnika, nie ma na tę okoliczność żadnych dowodów, tym bardziej, że J. F. cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka B. O., zaś nie przedłożył żadnego dokumentu wskazującego choćby w pośredni sposób, że koszty wywołane jej zatrudnieniem, miały obciążać zarówno współników spółki cywilnej (...), jak i S. W.. W tym wypadku notatki czynione przez powoda i S. W. na potrzeby negocjacji w sprawie wzajemnych rozliczeń nie przedstawiają również żadnej mocy dowodowej.

J. F. twierdził również, że z tytułu sprzedaży bramy garażowej S. W. winien był im 7.500 zł. Z kolei S. L. zeznał, że chodziło o bramę garażową za 1.000 zł oraz usługę serwisową za 1.600 zł. Powód w tym wypadku również nie

dysponował żadnymi dokumentami poza notatkami, które miały służyć przy wzajemnych rozliczeniach, a które nigdy nie zostały zakończone ugodą.

W aktach nie ma także żadnego dokumentu potwierdzającego, że już po zakończeniu postępowania w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie, V Wydziale Gospodarczym, wspólnicy spółki cywilnej (...) w ramach spełnienia świadczenia, przekazali pozwanemu jakieś bramy garażowe.

Według notatek złożonych do akt sprawy na skutek wzajemnych rozliczeń wspólnicy F. - T. mieli zwrócić S. W. 314,62 zł. Tymczasem, gdyby Sąd uznał za zgodne z prawdą twierdzenia J. F. i S. L., to na skutek potrącenia, byłiby winni 5.874,90 zł (2.500 zł x 11 miesięcy + brama garażowa 7.500 zł + 850 zł x 1/2 etatu x 11 miesięcy = 27.500 zł + 7.500 zł + 4.675 zł = 39.675 zł - 45.549,90 zł = - 5.874,90 zł). Z kolei w zarzutach od nakazu zapłaty J. F. i S. L. podnosili, że ich dług wobec małżonków L. wynosi 5.618,05 zł. Natomiast już w oświadczeniu o potrąceniu z 3 października 2006r. zgłosili kwotę 41.003,35 zł, na którą składają się: 32.773,57 zł z tytułu nienależytego wykonania umowy podnajmu (należność główna 27.500 zł + 5.273,57 zł odsetki) i 8.229,78 zł z tytułu zakupionych od spółki towarów oraz wykonanych na rzecz (...) usług (należność główna 7.726 zł + odsetki 503,78 zł), pomijając należności z tytułu kosztów zatrudnienia pracownika.

Wobec tych rozbieżności i braku uznania długu przez stronę pozwaną, choćby w części, nie można uznać, że twierdzenia powoda i świadka S. L. są wystarczającymi dowodami w sprawie dla precyzyjnego ustalenia wysokości dochodzonych roszczeń. W szczególności bez większego znaczenia dowodowego pozostają listy wysyłane faksem przez poprzedniego współpracownika powoda i jego wspólnika, mianowicie przez K. B., który w negocjacjach na temat wzajemnych rozliczeń, wspierał ich stanowisko. Świadczą one tylko i wyłącznie o tym, że od samego początku wspólnicy F. - T. nie uznawali w całości roszczenia w stosunku do S. W..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, że z uwagi na to, że treść wyroku Sądu Rejonowego w Ciechanowie nie odnosiła się w żaden sposób do zarzutu potrącenia, nie zachodziła w sprawie powaga rzeczy osądzonej. Dlatego też, mimo upływu ponad dziesięciu lat od zakończenia procesu w Sądzie Gospodarczym, Sąd w niniejszym postępowaniu ponownie analizował żądania powoda.

Sąd I instancji wskazał, że w ocenie powoda podstawę prawną jego żądania stanowią przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, podnosił on bowiem, że sumy wyegzekwowane w toku postępowania egzekucyjnego stanowią nienależne świadczenie. Zgodnie z art. 410 kc. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Zdaniem powoda, świadczenie objęte tytułem wykonawczym i wyegzekwowane od niego i jego wspólnika, nigdy nie powinno być spełnione, ponieważ nie byli oni do tego zobowiązani. W ich ocenie, na skutek potrącenia, nie byli nigdy dłużnikami pozwanego. Ich przekonaniu towarzyszy duże poczucie krzywdy i do dziś nie potrafią pogodzić się ze sposobem postępowania byłego kontrahenta, który doprowadził do pozbawienia ich znacznego majątku. Sąd Okręgowy wskazał także na brak profesjonalizmu w działaniu osób, które podjęły się prowadzenia działalności gospodarczej, bez należytej dbałości o dokumentację księgową i zawieranie umów tylko w formie ustnej. Również obrona interesów w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Ciechanowie, V Wydziałem Gospodarczym może budzić poważne zastrzeżenia. J. F. i S. L. nie składali pism procesowych w terminie, nie stawiali się na wszystkich terminach rozprawy oraz nie udowodnili swoich twierdzeń, co skutkowało utrzymaniem nakazu zapłaty w mocy.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że gdyby J. F. zdołał udowodnić swoje roszczenia nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości, wówczas jego powództwo byłoby uzasadnione. Jednak w myśl art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a w ocenie Sądu I instancji same twierdzenia byłych wspólników F. - T. na poparcie ich twierdzeń w tym zakresie nie są wystarczające dla ustalenia wysokości roszczeń. Dlatego też powództwo, jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. i nie obciążył nimi powoda, mając na uwadze jego sytuację osobistą i materialną.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w zakresie punktu 1, tj. w części oddalającej powództwo.

Rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego zarzucił:

-obrazę przepisów prawa materialnego:

1. art. 56 k.c., 58 § 1 k.c., bowiem została zawarta umowa, która winna być respektowana przez pozwanego, tj. przez p. W.;

2. art. 60 k.c., - pozwany składał oświadczenia i prosił powoda aby mógł podnajmować powierzchnie handlową;

3. art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu - a tego Sąd Okręgowy nie respektuje, czyniąc obrazę tego artykułu;

4. art. 58 § 2 k.c. w ten sposób, że Sąd jawnie pogwałca dobro obywatela tj. powoda, a popiera naganne postępowanie pozwanego, a czynność prawna winna być nieważna gdy jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego;

5. art. 405 k.c., art. 406 k.c., art. 407 k.c., art. 410 § 1, § 2 k.c.

- poprzez to, że Sąd nie widzi bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego;

6. art. 422 k.c. – przez nieuwzględnienie, że L. i S. W. oraz ich dzieci skorzystali z pieniędzy powoda, podczas gdy jego rodzina mieszka kątem i nie ma środków finansowych do życia,

7. art. 415 k.c. - poprzez to, że Sąd nie dostrzegł szkody wyrządzonej powodowi w postaci utraty dorobku życia. Sąd badając sprawę nie uwzględnił wyrządzenia szkody na osobie, co godzi w powoda i jest dla niego krzywdzące, a jako poszkodowany ma prawo żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, bowiem stosownie do okoliczności - nieposiadanie stałej pracy i ciężkie położenie materialne – przemawiają za tym względy słuszności;

8. art. 24 § 2 k.c. – powód jest poszkodowanym i wobec tego żąda naprawienia szkody,

9. art. 384 § 1 k.c. – bowiem pozwany podpisał akt notarialny,

10. art. 387§ 2 k.c. – bowiem pozwany w ocenie skarżącego postanowił wraz z żoną, że nie będzie płacił za czynsz, chciał świadomie oszukać powoda.

11. art. 74 § 3 k.c. - powód i jego współnik, pozwany i jego żona prowadzili przedsiębiorstwa,

12. art. 448 k.c. w sytuacji, kiedy Sąd mogąc przyznać powodowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, oddalił powództwo.

- obrazę przepisów prawa procesowego:

1. art. 230 k.p.c., bowiem Sąd nie uznał za przyznane tych dowodów, do których pozwany w ogóle się nie odniósł (nie stawiał się na sprawy, nigdy nie został przesłuchany pod przysięgą), czyli Sąd Okręgowy nie przyznał faktu, że pozwany zawarł z powodem umowę w formie aktu notarialnego z ogólnymi zasadami, zawarł umowę w sposób dorozumiany (jeśli chodzi o szczegółowość umowy) oraz, że podpisał oświadczenie o potrąceniu. Ponadto Sąd na rozprawie w dniu 28.01.2014 roku postanowił, że nie będzie brał pod uwagę wypowiedzi pozwanego p. W., bowiem nie stawiał się na rozprawie, czego nie uczynił,

2. nie wzięcie pod uwagę obywatela i jego strat finansowo-moralnych (art. 58 § 2 k.c. , art. 77. p 1 rozdział II Konstytucji RP)

3. stronnicze prowadzenie procesu (art. 32 i art. 45 p. 1 rozdział II Konstytucji RP),

4. uznanie za nieprawdziwe zeznań powoda i świadka S. L., a uznanie za wiarygodne zeznań S. W., chociaż zdaniem skarżącego ma on prawo do usunięcia, sprostowania informacji nieprawdziwych (art. 51. p.4 rozdział II Konstytucji RP),

5. nie stosowanie się do Kodeksu Cywilnego i Konstytucji RP, art. 32 i art. 45 p. 1, art. 51. p.4 rozdział II Konstytucji RP, art. 77. p 1,2 rozdział II Konstytucji RP,

7. nieprzeprowadzenie wnikliwego zbadania kart z akt spraw dołączonych od niniejszej sprawy albo dokonanie błędnej interpretacji powództw, mylenia nazwisk, orzeczeń i faktów.

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuznaniu, iż:

1. pozwany był winien powodowi kwotę 2500,- zł miesięcznie za podnajem powierzchni biurowej przez okres 11 miesięcy,

2. pozwany był winien 1/2 kwoty pensji zatrudnionego pracownika.

3. pozwany podpisał oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 41.003,35 zł na którą składają się: 27500,-zł należność główna + 5.273,57 zł odsetki + 8.229,78 zł kwota z tytułu zakupionych od spółki towarów oraz wykonanych na rzecz „Fen-bau“ usług,

(zgodnie z art. 498 k.c. o potrąceniu, potrącenie stało się możliwe - art. 499 k.c., a przedawnienie jeszcze nie nastąpiło – art. 502 k.c.)

4. pozwany podpisał umowę w postaci aktu notarialnego i w sposób dorozumiany o współpracy ze spółką powoda,

5. pozwany nie przyjmował faktur VAT od powoda, a wymagany był podpis na przyjętej fakturze.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu I Instancji, a także o zwolnienie powoda od konieczności ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Ponadto ewentualnie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oddalenia powództwa, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 144.254,96 zł + ustawowe odsetki liczone od dnia 8.04.2008 roku do dnia zapłaty (kwota ta jest kwotą stanowiącą bezpodstawne wzbogacenie) bądź zasądzenie od pozwanego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i dokonał prawidłowej jego oceny. Także poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne, uznać należało za prawidłowe, a tym samym Sąd Apelacyjny przyjął je za własne.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty natury procesowej, bowiem ocena prawidłowości stosowania prawa materialnego może być odnoszona wyłącznie do niekwestionowanych ustaleń faktycznych.

Skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 230 k.p.c., wskazując, iż Sąd nie uznał za przyznane tych dowodów, do których pozwany w ogóle się nie odniósł, a ponadto mimo przyjęcia na rozprawie w dniu 28.01.2014 roku, iż nie będzie brał pod uwagę wypowiedzi pozwanego S. W., uczynił inaczej.

Zgodnie z brzmieniem art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Odnosząc się do powyższego zarzutu, mając na uwadze treść powołanego przepisu, wskazać należy, iż niewypowiedzenie się jednej strony co do twierdzeń strony przeciwnej nie może samo przez się stanowić podstawy do uznania faktów za przyznane. Z mocy art. 230 k.p.c. sąd może uznać za przyznane przez stronę nie zaprzeczone twierdzenia strony drugiej tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie uzasadnia wszechstronne rozważenie wszystkich okoliczności sprawy. W sytuacji, gdy strona nie wypowie się co do faktów przytoczonych przez stronę przeciwną, sąd nie może tylko z tej przyczyny uznać tych faktów za przyznane, ponieważ zastosowanie przepisu art. 230 k.p.c. jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd weźmie pod uwagę wynik całej rozprawy. Oznacza to, że Sąd musi powziąć - na podstawie wyniku całej rozprawy, czyli wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego - przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. W razie wątpliwości nie można stosować przepisu art. 230 k.p.c. (wyrok SN z dnia 27 maja 1971 r., II CR 122/71, LEX nr 6935, wyrok SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, LEX nr 174169, wyrok SN z dnia 17 lutego 1975 r., II CR 719/74, LEX nr 7661)

Mając na uwadze powyższe rozważania podniesiony przez skarżącego zarzut trzeba uznać za chybiony. W okolicznościach niniejszej sprawy, wbrew stanowisku apelującego, nie jest bowiem możliwe uznanie za przyznane, iż pozwany zawarł z powodem w sposób dorozumiany umowę dotyczącą regulowania czynszu za podnajem powierzchni handlowej, wynagradzania pracownika zatrudnionego przez powoda, czy też zwrotu należności z tytułu sprzedanych bram oraz podpisał oświadczenie o potrąceniu.

Ponadto należy wskazać, iż na rozprawie w dniu 28 stycznia 2014 roku zgodnie z postanowieniem dowodowym z dnia 29 października 2013 roku przewodnicząca zarządziła przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron w trybie art. 299 k.p.c. i art. 304 k.p.c. Wbrew stanowisku skarżącego, pozwany S. W., mimo że został wezwany z pouczeniem, iż w przypadku nieusprawiedliwionego niestawiennictwa Sąd pominie dowód z przesłuchania w charakterze strony, nie stawiał się, wobec czego nie został przesłuchany.

Strona powodowa zarzuciła Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuznaniu, iż pozwany był winien powodowi kwotę 2500,- zł miesięcznie za podnajem powierzchni biurowej przez okres 11 miesięcy oraz 1/2 kwoty pensji zatrudnionego pracownika. Ponadto w ocenie skarżącego Sąd I instancji błędnie przyjął, iż pozwany podpisując umowę w postaci aktu notarialnego, w sposób dorozumiany nie zawarł umowy o współpracy ze spółką powoda i nie podpisał oświadczenia o potrąceniu wierzytelności w kwocie 41.003,35 zł, a także nie przyjmował faktur VAT od powoda.

Apelujący wskazał ponadto na obrazę przepisów postępowania, poprzez uznanie za nieprawdziwe zeznań powoda i świadka S. L., a przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom S. W.. Wskazać tutaj należy, iż podniesiony przez skarżącego zarzut w istocie stanowi zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do powyższego, wskazać należy, iż dokonując oceny zebranych dowodów Sąd orzekający dysponuje swobodą, której granice wyznacza art. 233 § 1 k.p.c. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wagać ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655, LEX 41437). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń

stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 października 2013 roku, I ACa 449/13, LEX nr 1383437)

Do uznania określonego ustalenia Sądu za przekraczającego granice swobodnej oceny konieczne jest wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty w tym zakresie należy uznać za chybione i nacechowane znaczną dozą dowolności. Brak jest podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodu z zeznań powoda i świadka S. L.. Odkreślić należy, iż powód twierdził, iż wielkość podnajmowanej pozwanemu powierzchni wynosiła 36 m², a czynsz najmu 2.500 zł miesięcznie. Natomiast świadek S. L. wskazał, że było to ok. 40 m², ale ze względu na upływ czasu, nie potrafił podać wysokości czynszu. Należy także wskazać na rozbieżności dotyczące kwoty należnej z tytułu sprzedaży przez S. W. bramy garażowej. J. F. twierdził, że z tego tytułu S. W. winien był 7.500 zł, a S. L. zeznał, że chodziło o bramę garażową za 1.000 zł oraz usługę serwisową za 1.600 zł.

Niewątpliwie powód znajduje się obecnie w bardzo trudnej sytuacji finansowej oraz kieruje nim poczucie krzywdy związane z oddaleniem powództwa przez Sąd I instancji oraz postępowaniem byłych kontrahentów. Jednakże podkreślić należy, iż dla podważenia dokonanej przez Sąd I Instancji oceny dowodów oraz poczynionych w oparciu o nią ustaleń nie jest wystarczające wskazanie, że zgromadzone dowody pozwalają na wyciągnięcie odmiennych wniosków co do okoliczności faktycznych danej sprawy.

Niezasadnie zarzuca skarżący Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych poprzez nieprzyjęcie, iż pozwany był winien powodowi kwotę 2500,- zł miesięcznie za podnajem powierzchni biurowej przez okres 11 miesięcy oraz 1/2 kwoty pensji zatrudnionego pracownika. Całkowicie chybione są także twierdzenia powoda dotyczące błędnego ustalenia i nie przyjęcia, że pozwany podpisał oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 41.003,35 zł.

Apelujący swoje stanowisko uzasadnia opierając się na wybiórczo powołanych okolicznościach, bez odniesienia się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że pozwany korzystał z powierzchni na terenie Stałej Wystawy Budownictwa w W.. Jednakże ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zawartego w 1997 roku porozumienia nie wynika, aby strony dokonały ustaleń odnośnie uiszczania czynszu za podnajem powierzchni wystawowej, połowę kosztów wynagrodzenia dla pracownika obsługującego biuro bądź zwrotu kwot uzyskanych ze sprzedaży bram garażowych. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji poczynił w tym zakresie prawidłowe ustalenia faktyczne. Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, bowiem zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powołany przepis formułuje zasadę rozkładu ciężaru dowodu i wskazuje kogo obciążają skutki nieudowodnienia istotnego faktu. Zgodzić się należy z argumentacją Sądu I instancji, iż nie są wystarczające przedstawione przez stronę powodową notatki dotyczące wzajemnych rozliczeń, które nigdy nie zostały zaakceptowane przez drugą stronę. Powód nie przedstawił wystawionej pozwanemu faktury dotyczącej czynszu za podnajem powierzchni wystawowej. Brak również, co zasadnie podkreślił Sąd I instancji, umowy najmu między (...) spółki (...), a S. W. oraz umowy najmu z Polską Akademią Nauk, jako wynajmującą powierzchnię wystawienniczą powodowi i S. L..

W niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom powoda, pozwany nie uznał żądania pozwu, na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 roku wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał, że współpracował z powodem i jego współnikiem w zakresie sprzedaży okiem i bram garażowych. Jednak wskazał, iż nie zostało ustalone z jakiej konkretnie powierzchni handlowej przy ul. (...) w W. miał prawo korzystać. Zaprzeczył by kiedykolwiek otrzymał fakturę za czynsz. Rozliczył się z pieniędzy za wszystkie sprzedane bramy i nie miał z tego tytułu żadnych zaległości wobec firmy (...). Odnosząc się do żądania zwrotu połowy wynagrodzenia pracownika biurowego zatrudnionego przez powoda, w ocenie pozwanego zajmował się on głównie sprzedażą bram na rzecz firmy (...), nie zajmował się natomiast prowadzeniem jego spraw. W zaistniałej sytuacji, jak zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, mając na uwadze brzmienie art. 6 k.c. to na stronie powodowej spoczywał obowiązek udowodnienia swojego roszczenia co do zasady i wysokości.

Powód nie wykazał wysokości czynszu, który pozwany powinien uiszczać z tytułu najmu powierzchni handlowej, także by pozwany był zobowiązany do ponoszenia połowy kosztów zatrudnionej przez powoda B. O., tym bardziej, że powód cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka. Ponadto mimo stanowisku powoda, iż kwota 45.549,90 zł wynikająca z wystawionego przez firmę PHU (...) s. c. rachunku została uregulowana przez kompensację zobowiązań wynikających ze współpracy między spółkami, w dniu 6 lutego 1998 roku złożone zostało podpisane przez upoważnionego pracownika B. O. oświadczenie, że wskazana należność będzie uregulowana w dniu 9 marca 1998 roku przelewem bankowym.

Odnosząc się do zarzutu apelującego, iż przedstawił on w notatkach załączonych do akt sprawy, w jasny i prosty sposób zobowiązania pozwanego oraz kwotę podlegającą potrąceniu, wskazać należy, na uwidocznione przez Sąd I instancji rozbieżności w rozliczeniach.

Zgodnie z twierdzeniami J. F. i S. L., podniesiona skutek potrącenia kwota wynosiłaby 39.675 zł (2.500 zł x 11 miesięcy + brama garażowa 7.500 zł + 850 zł x 1/2 etatu x 11 miesięcy = 27.500 zł + 7.500 zł + 4.675 zł = 39.675 zł). Natomiast w oświadczeniu o potrąceniu z 3 października 2006r. zgłosili kwotę 41.003,35 zł, na którą składają się: 32.773,57 zł z tytułu nienależytego wykonania umowy podnajmu (należność główna 27.500 zł + 5.273,57 zł odsetki) i 8.229,78 zł z tytułu zakupionych od spółki towarów oraz wykonanych na rzecz (...) usług (należność główna 7.726 zł + odsetki 503,78 zł), pomijając należności z tytułu kosztów zatrudnienia pracownika.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji wbrew zarzutom apelacji dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów oraz mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności i w prawidłowy sposób ustalił stan faktyczny. Tym samym za niezaskługujący na uwzględnienie należało uznać także podniesiony przez powoda zarzut niedokonania wnikliwego zbadania kart z akt spraw dołączonych od niniejszej sprawy. Natomiast drobne nieścisłości w uzasadnieniu Sądu Okręgowego wskazane przez apelującego, a polegające na błędnym wskazaniu nazwiska bądź przestawieniu liter w nazwach spółek nie wpływają na prawidłowość sporządzonego uzasadnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja powoda w tym zakresie w istocie stanowi polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji i dokonaną ich oceną.

Apelujący zarzucił Sądowi I instancji także naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 56 k.c., 58 § 1 k.c., art. 60 k.c., art. 65 § 2 k.c., art. 58 § 2 k.c., art. 405 k.c., art. 406 k.c., art. 407 k.c., art. 410 § 1, § 2 k.c., art. 422 k.c., art. 415 k.c., art. 24 § 2 k.c., art. 384 § 1 k.c., art. 387 § 2 k.c., art. 74 § 3 k.c., art. 448 k.c.

Przed przystąpieniem do rozważań odnośnie podniesionych przez powoda zarzutów naruszenia prawa materialnego, zasadnym jest uprzednie wskazanie, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami. Zarzuty skarżącego mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu (uchwała SN 7 sędziów - zasada prawna, z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, LEX nr 341125).

Sąd Okręgowy jako podstawę prawną żądania powoda wskazał przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zagadnienie to zostało uregulowane w tytule V kodeksu cywilnego, w art. od 405 k.c. do 414 k.c.

Stosownie do art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Powód w niniejszej sprawie stał na stanowisku, że sumy objęte tytułem wykonawczym i wyegzekwowane od niego i jego współnika stanowią nienależne świadczenie, bowiem nigdy nie byli dłużnikami pozwanej.

Sąd I instancji zasadnie w niniejszej sprawie wskazał, że powód nie zdołał udowodnić swojego roszczenia co do zasady jak i wysokości. Nie wykazał bowiem, aby pozwany był zobowiązany do uiszczania czynszu z tytułu podnajmowanej powierzchni, ponoszenia połowy wynagrodzenia pracownika oraz zwrotu kwot otrzymanych ze sprzedaży bram garażowych.

Tym samym bezprzedmiotowym stało się analizowanie sprawy pod kątem zaistnienia przesłanek, o których mowa w powołanym przepisie.

Wskazać tutaj należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę argumentację apelującego, podniesione zarzuty w istocie prowadzą do kwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż (...) spółki (...) i S. L. zawarli w dniu 3 lutego 1997 roku porozumienie dotyczące współdziałania spółek cywilnych (...) i P.-B.. Zgodzić się należy z argumentacją skarżącego, iż do zawarcia umowy może dojść nawet w sposób dorozumiany, a w myśl art. 60 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że strona powodowa nie wykazała aby pozwany był zobowiązany oraz w jakiej wysokości do uiszczania czynszu za podnajem powierzchni handlowej, ponoszenia kosztów zatrudnianego przez powoda pracownika biurowego oraz zwrotu środków finansowych otrzymanych ze sprzedaży bram garażowych. Wbrew stanowisku skarżącego także z treści zawartej między stronami umowy nie wynika, by pozwany zobowiązał się do ponoszenia w/w kosztów.

Odnosząc się do powyższych zarzutów skarżącego, wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 60 k.c., oświadczenie woli należy pojmować jako zewnętrzny przejaw wewnętrznej decyzji wywołania określonych skutków prawnych. W świetle powołanego przepisu przy uwzględnieniu treści art. 56 k.c., oświadczenie woli można również określić jako zachowanie podmiotu prawa cywilnego, z którego wynika – w kontekście towarzyszących mu okoliczności, zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów – wola (zamiar) dokonania określonej czynności prawnej.

O tym, czy dana wypowiedź (zachowanie) może być uznana za oświadczenie woli, decyduje ocena uwzględniająca kryteria określone w art. 60 k.c. dokonywana przy uwzględnieniu reguł wykładni z art. 65 k.c. (A. Janiak w Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, wyd. II, pod red. A. Kidyba, WKP 2012).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż zupełnie niezasadnie zarzuca skarżący Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego, argumentując iż z faktu nawiązania współpracy między spółkami oraz zorganizowania wystawy okien pozwanej na terenie wynajmowanym przez powoda i S. L. przy ul. (...) w W. wynika, że pozwany zobowiązał się do ponoszenia spornych kosztów. Twierdzenia powoda nie znajdują oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się również naruszenia przepisów prawa materialnego w wyniku błędnej ich wykładni w pozostałym podniesionym przez skarżącego zakresie. Zarzuty naruszenia art. 58 k.c., art. 415 k.c., art. 422 k.c., art. 24 § 2 k.c., art. 384 § 1 k.c., art. 387§ 2 k.c., art. 74 § 3 k.c., art. 448 k.c. są bezprzedmiotowe, bowiem zawarte w nich regulacje nie znajdują zastosowania do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny nie podziela także stanowiska skarżącego, iż proces w niniejszej sprawie był prowadzony przez Sąd I instancji w sposób stronniczy oraz, że jego prawa zostały pogwałcone w wyniku niezastosowania przez Sąd Okręgowy przepisów kodeksu cywilnego oraz naruszenia przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. art. 32, art. 45, art. 51 Pretensje skarżącego związane są w istocie z oddaleniem powództwa przez Sąd I instancji, nie znajdują żadnego uzasadnienia w sposobie prowadzenia niniejszej sprawy, mają charakter subiektywnej oceny wynikającej z

wewnętrznego poczucia krzywdy powoda spowodowanego postawą byłego kontrahenta. Podniesione przez powoda zarzuty natury procesowej oraz polegające na naruszeniu prawa materialnego okazały się chybione.

Wobec powyższego apelacja powoda jako bezzasadna, w oparciu o art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.